

Planet ANM, Kiedyś wygramy (gość. Czajnior)

siedzę przed kartką
już pomału kończę album
tyle czasu mnie nie było
nie wiem czego się dziś słucha
nie sprawdzałem płyt chłopaków
któryś pewnie wjechał z buta
ktoś się pewnie spał na kogoś
a tantiemy zgarnął Kuba

nie mam powodu by myśleć że wezmę rok na wynos
coraz trudniej mi się pisze
czas mój chyba minął
i tylko zioma, gdy ciemno czuje w sobie ogień
dzisiaj tworzę na 60% między prawdą a bogiem
mam wrażenie że jestem własnym siebie
ciągle szukam inspiracji
tak daleko mi do siebie
a ty patrzysz na mnie rano
i wieczorem przez dkołacja
widzę siebie kiedy zerkam na zablokowany smartfon

moim koledzy mówią mi że
w sumie nie mamy już kontaktu
wiec nie mówią mi już nic
pomimo tego że mój talent prawie zgnił
to wielu z nich myśli że spełniłem sny

zostawiłem kumpli samych
mówiliśmy sobie – kiedyś wygramy
popychały nas marzenia, ideały
w głowach mieliśmy siano
w końcu ktoś je podpalił
zostawiłem kumpli samych
mówiliśmy sobie – kiedyś wygramy
popychały nas marzenia, ideały
w głowach mieliśmy siano
w końcu ktoś je podpalił